

TEMAT: Podróż samolotem.

1. Samodzielna aktywność poznawcza, oglądanie albumów, książek i czasopism dotyczących samolotów.
2. **Podróż do Włoch** – słuchanie opowiadania Barbary Szelągowskiej *Wakacyjne podróże*.

Na wakacje czas! Powoli zbliżały się wakacje. Każdy dzień był odrobinę dłuższy od poprzedniego. Robiło się coraz cieplej. Ada od dawna marzyła o locie samolotem. Lubiła bawić się starym globusem swojej mamy. Plastikowym samolocikiem lądowała na maciupeńkich, ledwie widocznych wysepkach. Któregoś dnia tata z tajemniczą miną podszedł do dziewczynki. – Córeczko, czy ja mogę wylądować na twoim globusie? – Oczywiście, że możesz. A gdzie chcesz wylądować, tatusiu? – Widzisz, tutaj jest taki but na obcasie. To są Włochy i tu chciałbym wylądować razem z tobą, Olkiem, babcią, dziadkiem i mamą. – To wspaniale, ale nie wiem, czy się zmieścimy w takim małym samolociku – zaśmiała się dziewczynka. – W takim razie może polecimy dużym samolotem? Takim prawdziwym! Co ty na to? – Bardzo, bardzo bym chciała, tatusiu! – krzyknęła uradowana Ada. – To powiem ci w tajemnicy, że już kupiłem bilety. – Naprawdę?! – zapytała z niedowierzaniem dziewczynka. – Olek, słyszałeś, będziemy lądować na bucie! Naprawdę! Olek, podobnie jak jego siostra, nie mógł doczekać się wyjazdu. Kilka dni później całą rodziną przyjechali na lotnisko. – Kochani – powiedział tata - lotnisko jest bardzo duże i łatwo się zgubić. Musimy się wzajemnie pilnować – dodał i popatrzył na dzieci. Rodzeństwo z zaciekawieniem rozglądało się po ogromnej, pełnej ludzi hali wylotów. – A kim są ci ludzie w mundurach? – zapytała Ada, ściskając Dinusia. – To kapitan i stewardesy – odpowiedziała mama. – Może będą z nami lecieć do Włoch. Zobaczymy. Dwie godziny później cała rodzina usadowiła się wygodnie w samolocie. Początkowo dziewczynka odrobinę bała się hałasujących silników. – Startujemy! Nareszcie! – ucieszył się Olek i patrzył przez okno, jak z każdą chwilą wszystko robiło się coraz mniejsze i mniejsze. W końcu wlecieli w chmury i tylko od czasu do czasu widać było ląd, a potem morze. Wreszcie samolot wylądował i zaczęły się prawdziwe wakacje. Upalne dni dzieci spędzały w krystalicznie przejrzystej i ciepłej wodzie. Wieczorami zaś zwiedzały piękne miasta, miasteczka i wsie pełne gajów oliwnych i winorośli. Ada uwielbiała pozować do zdjęć – zwłaszcza w towarzystwie Dinusia. Najbardziej spodobała się jej Fontanna Pszczół. – Mamo, czy mogę posadzić tutaj Dinusia? – zapytała dziewczynka i w tym momencie Dinus wpadł prosto do wody. Na szczęście tata szybko wyłowił niesfornego pluszaka. – Musisz go bardziej pilnować, córeczko – zaśmiał się tata. – Nie wiem, czy jest zadowolony z kąpieli. – Chyba nie. Coś smutno wygląda. I co teraz zrobimy? Jeszcze się na mnie pogniewa – zasmuciła się Ada. – Nie martw się. Myślę, że poprawi mu się humor, gdy tylko spróbuje prawdziwej włoskiej pizzy! – powiedział dziadek. – Zrobiłem się naprawdę głodny. A wy? – I wskazał budynek, z którego unosił się świeży zapach ziół i ciasta. – W końcu jak Włochy, to i pizza! – zawołał Olek i cała rodzina weszła do pobliskiej pizzerii. Dinusiowi też poprawił się humor. Tak naprawdę nawet nie zdążył się mocno zmoczyć.

3. Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania.

– Gdzie wybrali się Olek i Ada z rodzicami i dziadkami na wakacje?

– Co stało się z Dinusiem tuż przed tym, jak tata zrobił jemu i Adzie zdjęcie?

– Jakie miejsce odwiedziła cała rodzina Olka i Ady?

Rodzic prosi, aby dziecko opowiedziało, jak wygląda Fontanna Pszczół. Następnie kontynuuje rozmowę na temat opowiadania.

– Co jeszcze robili na wakacjach Olek, Ada i ich rodzina?

– W jaki sposób rodzina Olka i Ady dotarła do Włoch?

4. Zabawa ruchowa *Samoloty*.

Dzieci-samoloty przykucają i szeroko rozstawiają ramiona. Na hasło: Start! powoli się podnoszą i naśladują lot. Biegają w różnych kierunkach. Na hasło: Lądujemy! powoli zwalniają swój bieg, zatrzymują się w miejscu, kucają i opuszczają ramiona.

5. *Moje wymarzone wakacje* – malowanie na podkładzie z gazy.

Zapoznanie z tematem pracy. Rodzic proponuje dziecku wykonanie pracy plastycznej na temat *Moje wymarzone wakacje*. Zapoznaje dziecko z nową techniką – malowania na gazie. Prosi, aby dziecko namalowało miejsce, do którego najchętniej pojechałoby podczas wakacji.

6. Samodzielne wykonanie prac przez dzieci. Dla każdego dziecka kartka z bloku technicznego, klej, farby plakatowe, pędzel, gaza opatrunkowa.

Kartkę z bloku technicznego dzieci pokrywają klejem. Na całej powierzchni kartki przyklejają gazę. Na tak przygotowanym podłożu malują farbami plakatowymi na temat *Moje wymarzone wakacje*.

Technika



Malowanie plakatówką na gazie